



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury

KONKURS OJCZYZNY POLSZCZYZNY 2012/2013

Konkurs językowy dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych – etap III

Czas pracy: 90 minut

Maksymalna liczba punktów: 40

.....
Imię i nazwisko ucznia

.....
data

.....
klasa

Przeczytaj uważnie teksty i wszystkie zadania. W każdym z zadań zamkniętych wybierz jedną poprawną odpowiedź i zaznacz ją kółkiem. W zadaniach otwartych odpowiedzi zapisuj starannie w wyznaczonych miejscach. Pomyłki przekreślaj.

TEKST I

ZNAK SZCZEGÓLNY: STYL

Olga Tokarczuk

Czas lip

Przy Gościńcu, który wiedzie od Jaszkotli aż do szosy kieleckiej, rosną lipy. Tak samo wyglądały na początku, tak samo będą wyglądać na końcu. Mają grube pnie i korzenie, które sięgają głęboko w ziemię, gdzie spotykają się podstawy wszystkiego, co żyje. Zimą ich potężne konary rzucają ostre cienie na śnieg i wyznaczają godziny krótkiego dnia. Wiosną lipy wypuszczają miliony zielonych liści, które sprowadzają na ziemię słońce. Latem ich wonne kwiaty przyciągają chmary owadów. Jesienią lipy dodają czerwieni i brązu całemu Prawiekowi.

Lipy, jak wszystkie rośliny, żyją wiecznym snem, którego początek tkwi w nasieniu drzewa. Sen nie rośnie, nie rozwija się wraz z nim, zawsze jest taki sam. Drzewa są uwięzione w przestrzeni, lecz nie w czasie. Od czasu uwalnia je ich sen, który jest wieczny. Nie rosną w nim uczucia, jak we śnie zwierząt, nie rodzą się obrazy, jak we śnie ludzi.

Drzewa żyją poprzez materię, poprzez przepływanie soków z głębi ziemi i odwracanie liści ku słońcu. Dusza drzewa odpoczywa po wieloistnych wędrówkach. Drzewo doznaje świata tylko dzięki materii. Burza jest dla drzewa ciepło-zimnym, leniwie-gwałtownym strumieniem. Kiedy nadchodzi, cały świat staje się burzą. Dla drzewa nie ma świata przed burzą i po burzy.

W czterokrotnych przemianach pór roku drzewo nie wie, że istnieje czas i że te pory następują po sobie. Dla drzewa wszystkie cztery jakości istnieją razem. Częścią lata jest zima, częścią wiosny – jesień. Częścią gorąca jest zimno, częścią rodzenia jest śmierć. Ogień jest częścią wody, a ziemia jest częścią powietrza.

Drzewom ludzie wydają się wieczni – od zawsze przechodzą przez cień lip na Gościńcu, ani zastygli, ani ruchomi. Dla drzew ludzie istnieją wiecznie, ale znaczy to tyle samo, jak gdyby nigdy nie istnieli.

Łoskot siekier, grzmot pioruna naruszają wieczny sen drzew. To, co ludzie nazywają ich śmiercią, jest tylko chwilowym zakłóceniem snu. W tym, co ludzie nazywają śmiercią drzew, jest zbliżanie się do niespokojnego istnienia zwierząt. Im jaśniejsza, im przenikliwsza jest bowiem świadomość, tym więcej w niej lęku. Lecz drzewa nigdy nie osiągną królestwa niepokoju zwierząt i ludzi.

Kiedy drzewo umiera, jego sen bez znaczeń i wrażeń przejmuje inne drzewo. Dlatego drzewa nigdy nie umierają. W niewiedzy, że się istnieje, jest wyzwolenie od czasu i śmierci.

Prawiek i inne czasy, Warszawa 1997.

1. Narrator w *Czasie lip*:
 - A. Wiernie odtwarza świat.
 - B. Kreuje świat.
 - C. Zapisuje swoje emocje.
 - D. Analizuje naukowo zjawiska.
2. Główny bohater tekstu to:
 - A. czas,
 - B. lipy,
 - C. ludzie,
 - D. zwierzęta.
3. Czas lip to:
 - A. trwanie,
 - B. powolny przepływ,
 - C. gwałtowne zmiany,
 - D. nieistnienie.
4. Które z twierdzeń **nie** jest prawdziwe? Drzewa:
 - A. Wyznaczają rytm świata.
 - B. Łączą ziemię z niebem.
 - C. Wyodrębniają pory roku.
 - D. Wpływają na wygląd świata.
5. Zdanie: *Drzewa nigdy nie umierają* znaczy, że:
 - A. Żyją znacznie dłużej niż ludzie i zwierzęta.
 - B. Są pozbawione świadomości.
 - C. Ich życie to sen.
 - D. Są więźniami czasu.
6. Uzupełnij zdanie:

Drzewa mają przewagę nad ludźmi dzięki temu, że.....

.....
7. Uzupełnij zdanie:

Ludzie mają przewagę nad drzewami dzięki temu, że.....

.....
8. Narrator animizuje drzewa, używając zwrotu:
 - A. „rosną lipy”;
 - B. „rzucają ostre cienie”;
 - C. „drzewo doznaje świata”;
 - D. „drzewa żyją”.

9. Oksymoronem jest sformułowanie:

- A. „żyją wiecznym snem”; B. „strumień leniwie-gwałtowny”;
C. „uwięzione w przestrzeni, lecz nie w czasie”; D. „drzewo umiera”.

10. Wyraz *Gościńiec* został napisany wielką literą, bo:

- A. Jest ważny. B. Jest archaizmem.
C. Nie nazywa realnego miejsca. D. Wszystkie odpowiedzi są poprawne.

11. Z jakich członów powstał wyraz *wieloistne*? Zinterpretuj metaforę *wieloistne wędrówki*.

budowa wyrazu: + +
znaczenie metafory:

12. Wypisz z tekstu 2 przykłady paradoksu.

.....

13. *Cały świat staje się burzą* to:

- A. metonimia, B. peryfrazą, C. metafora, D. parafraza.

14. Uzasadnij pisownię wyrazów złożonych *ciepło-zimny*, *leniwie-gwałtowny*.

.....

TEKST II

Julian Tuwim

Słowisień

W białodrzewiu jaśnie dzień słoneczno,
Miodzie złoci białopąłem żyśnie,
Drzewa pełni pszczelą i pasieczną,
A przez liście kraśnie pęk słowisnie.

A gdy sierpiec na niebłoczcu łyście,
W cieniu ciemnie jeno niedośpiewy,
W białodrzewiu ćwirnie i srebliście
Słodzik słowi słowisieńkie ciewy.

Wiersze wybrane, Wrocław 1986.

15. Co w kontekście wiersza znaczy jego tytuł?

.....

16. Autor zastąpił przekaz znaczeń przekazem wrażeń:

- A. wzrokowych i węchowych, B. węchowych i smakowych,
C. słuchowych i dotykowych, D. wzrokowych i słuchowych.

17. Nazwij części mowy pojawiające się w 1. wersie.

W białodrzewiu jaśnie
dźni słoneczno

18. Z jakich słów powstały neologizmy *sierpiec* i *niebłocze*? Odczytaj ich znaczenia.

sierpiec
niebłocze

19. Zacytuj wers z instrumentacją głoskową i wyjaśnij, na czym polega ten zabieg poetycki.

cytat.....
wyjaśnienie.....
.....

20. Przykładem onomatopei jest:

- A. „sierpiec łyście”;
- B. „jaśnie dźni”;
- C. „ćwirnie i sreblście”;
- D. „jeno niedośpiewy”.

21. Wypisz z wiersza przykład synestezji. Wyjaśnij wybór.

.....
..... 22.2

22. Podkreśl i popraw błędy w tekście.

Tekst z błędami (do podkreślenia)	Poprawki błędów
Powoli szedłem przez sad. Patrząc na drzewa, zachwycały mnie różne ich kolory i kształty. Dojrzałe owoce spadały w dół, stając się smacznym kąskiem dla przemykających tamtędy drobnych zwierząt. Mały jeź z trudem dźwigał nabite na kolce jabłko. Jakiś tajemniczy duch natury sprawował troskę nad bujną roślinnością doliny. Kto nie chciał się schylić po kolorowe i pachnące owoce ziemi, musiał obejść się ze smakiem. Na dzień dzisiejszy trzeba oddać sprawiedliwość tym, którzy zadbali, aby płody ziemi zaspokajały najważniejsze potrzeby mieszkańców okolicy.

Uwaga! Za niewłaściwe podkreślenia i poprawki będą odejmowane punkty.

